

MAGDALENA GURDEK

ORCID: 0000-0002-4924-348X

Wyższa Szkoła Humanitas w Sosnowcu

GŁOSA DO WYROKU WOJEWÓDZKIEGO SĄDU ADMINISTRACYJNEGO W BIAŁYMSTOKU Z DNIA 13 WRZEŚNIA 2019 ROKU, SYGN. AKT II SA/BK 588/19*

Abstrakt: Niniejsza glosa porusza problematykę dopuszczalności rezygnacji z przyznanego na wniosek rodzicielskiego świadczenia uzupełniającego, a dokładniej — skutków złożonego przez stronę oświadczenia o cofnięciu wniosku wszczynającego postępowanie, w którym zapadła decyzja ostateczna przyznająca to świadczenie.

Słowa kluczowe: rodzicielskie świadczenie uzupełniające, cofnięcie wniosku, przywrócenie terminu, uchylenie decyzji, świadczenie nienależne

TEZA

Cofnięcie wniosku wszczynającego określone postępowanie administracyjne wnioskodawca może złożyć w każdym czasie, nawet po rozpatrzeniu przez organ sprawy tym wnioskiem zainicjowanej. Jeżeli natomiast organ poweźmie wątpliwości co do treści żądania strony, winien ją wezwać do jego sprecyzowania. Cofnięcie wniosku przed rozpatrzeniem sprawy rodzi konieczność umorzenia postępowania jako bezprzedmiotowego na zasadzie art. 105 § 2 k.p.a.¹

GŁOSA

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Białymstoku wyrokiem z dnia 13 września 2019 roku uchylił postanowienie Prezesa ZUS z czerwca 2019 roku w przed-

* Wyrok Wojewódzkiego Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 13 września 2019 roku, sygn. akt II SA/Bk 588/19, LEX nr 2723689.

¹ Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 roku — Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jedn. Dz.U. z 2021 r. poz. 735; dalej: k.p.a.).

miocie przywrócenia terminu na wycofanie wniosku o rodzicielskie świadczenie uzupełniające.

Głosowane orzeczenie zapadło w następującym stanie faktycznym. R.T. w lutym 2019 roku wniosła o przyznanie jej rodzicielskiego świadczenia uzupełniającego (dalej: dodatek matczyny, dodatek rodzicielski). Decyzją Prezesa ZUS z marca 2019 roku zostało jej ono przyznane w maksymalnej wysokości, to jest 1100 zł brutto. Jednakże już w maju 2019 roku R.T. złożyła podanie o wycofanie wniosku o przyznanie jej przedmiotowego świadczenia z uwagi na to, że pobiera ona świadczenie pielęgnacyjne na niepełnosprawnego syna². Tłumaczyła w nim, że w chwili składania wniosku o przyznanie jej dodatku matczynego nie wiedziała, że nie może pobierać dwóch świadczeń równocześnie. Dopiero w późniejszym czasie powzięła informację, że jest to niedopuszczalne. Dlatego też chciała natychmiast zrezygnować z rodzicielskiego świadczenia uzupełniającego, które jest dla niej mniej korzystne. Składając wniosek w tej sprawie, zobowiązała się do zwrotu pobranych kwot z tytułu przyznanego jej świadczenia. Wraz z podaniem złożyła również uzupełniony urzędowy formularz wycofania wniosku o rodzicielskie świadczenie uzupełniające.

Z dokumentacji zgromadzonej w sprawie wynika, że na podaniu tym umieszczono dopisek, że R.T. wnosi o przywrócenie terminu na wycofanie ww. wniosku.

Postanowieniem z czerwca 2019 roku Prezes ZUS odmówił przywrócenia terminu na wycofanie wniosku o rodzicielskie świadczenie uzupełniające z uwagi na brak uprawdopodobnienia braku winy w uchybieniu 14-dniowemu terminowi do złożenia wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy, który biegł od dnia doręczenia wnioskodawczyni ww. decyzji.

Postanowienie to R.T. zaskarżyła do WSA, wnosząc o ponowne rozpatrzenie wniosku o wycofanie wniosku o świadczenie. W skardze wskazała, że pobiera świadczenie pielęgnacyjne na niepełnosprawnego syna w wysokości 1583 zł miesięcznie, które jest wyższe niż przyznane jej później świadczenie rodzicielskie wynoszące 935 zł miesięcznie. Wyjaśniła, że wniosek o to świadczenie złożyła wskutek błędnego pouczenia jej przez pracownika ZUS, a dopiero po tym czasie uzyskała informację, że nie może pobierać jednocześnie obydwu świadczeń. W związku z tym chciałaby otrzymywać jedynie to, które jest dla niej korzystniejsze. Wskazała też, że pobrane z ZUS-u pieniądze już zwróciła.

W odpowiedzi na skargę organ wniósł o jej oddalenie, podtrzymując stanowisko zawarte w zaskarżonym postanowieniu.

Analiza zaistniałego stanu faktycznego nie pozostawia wątpliwości co do tego, że zamiarem skarżącej była rezygnacja z mocą wsteczną z przyznanego — na jej wniosek — rodzicielskiego świadczenia uzupełniającego. Chciała ona

² Chodzi o świadczenie pielęgnacyjne z tytułu rezygnacji z zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej, o którym mowa w art. 17 ustawy z dnia 28 listopada 2003 roku o świadczeniach rodzinnych, (tekst jedn. Dz.U. z 2020 r. poz. 111 ze zm.; dalej: u.s.r.).

bowiem doprowadzić do sytuacji, w której nie zachodziłyby przesłanki uzasadniające ustanie prawa do świadczenia pielęgnacyjnego. W myśl bowiem art. 17 ust. 5 pkt 1 lit. a u.ś.r. to świadczenie nie przysługuje, jeżeli osoba sprawująca opiekę, ma ustalone prawo między innymi do rodzicielskiego świadczenia uzupełniającego. Skarżąca co prawda w pierwszej kolejności miała ustalone prawo do świadczenia pielęgnacyjnego, jednakże z uwagi na wynikającą z art. 17 ust. 5 pkt 1 lit. a u.ś.r. niedopuszczalność pobierania tych dwóch świadczeń równolegle zobowiązana była ona w myśl art. 25 ust. 1 u.ś.r. — z chwilą przyznania jej dodatku matczynego — do poinformowania organu wypłacającego świadczenie pielęgnacyjne o zaistniałej zmianie, co skutkowałoby ustaniem wypłaty tego świadczenia. W chwili składania wniosku o dodatek rodzicielski nie wiedziała jednak o takim ograniczeniu, w związku z czym złożyła podanie i po otrzymaniu pozytywnej decyzji w tej sprawie nie powiadomiła organu wypłacającego świadczenie pielęgnacyjne o równoczesnym pobieraniu dodatku matczynego. Gdy tylko dowiedziała się o istniejącym zakazie, chciała się wycofać ze złożonego wniosku o dodatek rodzicielski, by odwrócić całą sytuację, tak jakby nigdy nie wnioskowała o przyznanie tego dodatku.

Dokonując analizy tego problemu, należy na wstępie zaznaczyć, że w tym przypadku — w myśl art. 11 ustawy z dnia 31 stycznia 2019 roku o rodzicielskim świadczeniu uzupełniającym³ (dalej: u.r.ś.u.) — konieczne jest odwoływanie się do ogólnych przepisów kodeksu postępowania administracyjnego⁴, bowiem w ustawie o rodzicielskim świadczeniu uzupełniającym nie została zamieszczona szczególna regulacja odnosząca się do przypadku cofnięcia podania przez stronę inicjującą postępowanie. Z przepisów kodeksu natomiast wynika, że skarżąca jako strona inicjująca postępowanie administracyjne pozostaje jego dysponentem w całym toku postępowania. Wyznacza zatem swoim żądaniem nie tylko rodzaj sprawy będącej przedmiotem postępowania, lecz także jego zakres, to jest granice sprawy administracyjnej podlegającej załatwieniu. Organy zaś prowadzące postępowanie są nim związane, bowiem wyłącznie strona składająca podanie określa przedmiot swojego żądania i nim rozporządza⁵. Oznacza to, że R.T. jako inicjatorka postępowania wywołanego jej wnioskiem miała prawo wycofać się (zrezygnować) z wcześniej podjętego zamiaru wnioskowania o rodzicielskie świadczenie uzupełniające.

³ Ustawa z dnia 31 stycznia 2019 roku o rodzicielskim świadczeniu uzupełniającym (tekst jedn. Dz.U. 2021 r. poz. 419).

⁴ Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 roku — Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jedn. Dz.U. z 2021 r. poz. 735; dalej: k.p.a.).

⁵ W tym zakresie sąd odwoływał się między innymi do wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 6 kwietnia 2018 roku, sygn. akt VII SA/Wa 1463/17, i postanowienia Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 4 marca 2014 roku, sygn. akt II OW 157/13, LEX nr 1450940.

Cały problem jednak polega na tym, że zdaniem organu orzekającego w sprawie uchybiła ona terminowi do złożenia takiego wniosku, a składając go w późniejszym terminie, nie spełniła przesłanek koniecznych do jego przywrócenia, określonych w art. 58 k.p.a.

Sąd, odnosząc się do oceny dokonanej przez organ i uchylając postanowienie Prezesa ZUS, słusznie powoływał się na to, że termin, któremu w ocenie organu uchybiła R.T., jest nieprzywracalny. Przywracać można bowiem jedynie terminy zawite, to jest takie, których niezachowanie powoduje bezskuteczność czynności dokonanej po jego upływie, przy czym terminy te są wprost wskazane w kodeksie. Tymczasem prawo do rezygnacji przynależy osobie, na której wniosek wszczęte zostało postępowanie, przysługuje jej w każdym czasie. Zatem czynność skarżącej nie tylko nie wymagała zachowania jakiegokolwiek terminu, ale też była skuteczna i wywoływała skutki prawne.

Dlatego też w ocenie sądu nie można uchybić terminowi, który nie istnieje, co z kolei oznacza niemożliwość jego przywrócenia. Z przepisów kodeksu postępowania administracyjnego wynika jednak, że o ile istnieje możliwość cofnięcia wniosku w każdym czasie, o tyle istotne jest to, w którym dokładnie momencie ono nastąpiło. Rodzi ono bowiem zgoła odmienne konsekwencje, gdy dokonane zostaje w toku trwającego jeszcze postępowania, od tych, które następują w razie cofnięcia wniosku po jego zakończeniu. W toku postępowania będzie ono bowiem oznaczało rezygnację z ubiegania się o wnioskowane prawo, co skutkuje umorzeniem postępowania jako bezprzedmiotowego, tak jakby nigdy nie zostało wszczęte (na zasadzie art. 105 § 2 k.p.a.⁶). Cofnięcie zaś wniosku po jego zakończeniu może doprowadzić jedynie do rezygnacji z przyznanego już — decyzją ostateczną — prawa na przyszłość. Skoro zatem skarżąca złożyła wniosek o cofnięcie wcześniej złożonego wniosku po ostatecznym zakończeniu postępowania, to jej działanie nie mogło doprowadzić już do umorzenia postępowania, a jedynie do uchylecia wcześniej wydanej decyzji. Zatem o ile cofnięcie wniosku dopuszczalne jest w każdym czasie i tym samym nie ma możliwości przywrócenia terminu do jego złożenia, o tyle moment jego złożenia wpływa na odmienną jego kwalifikację. Dlatego też sąd słusznie przyjął, że podanie skarżącej z 23 maja 2019 roku nie mogło jednak skutkować umorzeniem postępowania, bowiem na chwilę jego złożenia sprawa została już rozpatrzona decyzją z marca 2019 roku. W tej sytuacji podanie R.T. należało zakwalifikować jako wniosek o rezygnację z przyznanego świadczenia. W związku z tym, zdaniem sądu, zastosowanie znaleźć powinien art. 155 k.p.a., przewidujący możliwość uchylecia decyzji, na mocy której strona nabyła prawo. Sam zaś jej wniosek, z którego wynikała chęć rezygnacji z przyznanego świadczenia, należa-

⁶ Por. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 21 lutego 2007 roku, sygn. akt II OSK 377/06, LEX nr 337479; wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 9 grudnia 2015 roku, sygn. akt II OSK 929/14, LEX nr 1989283.

łoby potraktować jako zgodę na uchylenie wcześniej wydanej decyzji, której bezwzględnie wymaga ten przepis.

Sąd, wskazując art. 155 k.p.a. jako podstawę do orzekania w niniejszym przypadku, miał rację, jednakże przyjęcie takiego rozwiązania nie byłoby do końca zgodne z wolą skarżącą. Uchylenie decyzji na tej podstawie tak naprawdę nie do końca ją satysfakcjonowałoby. Spowodowałoby ono bowiem jedynie to, że decyzja przyznająca R.T. prawo do dodatku matczynego utraciłaby moc dopiero z chwilą jej uchylenia — czyli wywołałoby ono skutek jedynie na przyszłość⁷. Samo nawet zwrócenie pobranych świadczeń nie niwelowałoby jednak tego, że w okresie od marca do czerwca i tak nadal zachodziłyby przesłanki do ustania prawa do świadczenia pielęgnacyjnego i to pobrane kwoty z tytułu tego świadczenia powinna ona zwrócić jako nienależne. Zbędne zatem byłoby w tej sytuacji zwracanie świadczeń wypłacanych z tytułu dodatku rodzicielskiego, czego jednak dokonała skarżąca. I takie właśnie jej zachowanie jednoznacznie wskazywało na to, że celem jej postępowania było doprowadzenie do odwrócenia zaistniałej sytuacji i wycofania z obrotu prawnego z datą wsteczną decyzji przyznającej jej dodatek matczyzny — czyli by nie doszło do zaistnienia przesłanek warunkujących ustanie prawa do świadczenia pielęgnacyjnego, nie zaś jedynie do uchylenia decyzji na przyszłość.

Nie ulega wątpliwości, że rolą organu orzekającego w sprawie jest uwzględnienie rzeczywistej woli wnioskującego, a nie domniemywanie jego intencji. Dlatego też, gdy skarżąca wniosła o cofnięcie wniosku, tłumacząc to chęcią zachowania prawa do pobieranego już wcześniej świadczenia pielęgnacyjnego, organ nie powinien sam inaczej kwalifikować jej podania. W takim przypadku, znając motywy jej działania, powinien przede wszystkim wezwać ją do jednoznacznego sprecyzowania treści jej wniosku, z ewentualnym wyjaśnieniem jej wszelkich zawłości prawnych, w tym dotyczących terminów, które są przywracalne. Dopiero po jednoznacznym ustaleniu tego, o co skarżącą chodzi, powinien przystąpić do orzekania w sprawie. W analizowanym przypadku byłoby bowiem możliwe uwzględnienie woli R.T., ale jedynie wówczas, gdyby cofnięcie wniosku o wszczęcie postępowania doprowadziło do jego umorzenia przed wydaniem decyzji ostatecznej. Taki zaś skutek zaistniałby jedynie wtedy, gdyby cofnęła ona swój wniosek jeszcze przed zakończeniem postępowania. Jednak jako że dokonała tego już po wydaniu decyzji ostatecznej, konieczne było doprowadzenie do przywrócenia sytuacji, w której postępowanie to nadal by się toczyło. A to z kolei możliwe byłoby wyłącznie dzięki przywróceniu terminu do złożenia środka zaskarżenia, którym w tym przypadku — w myśl art. 5 ust. 4 u.r.s.u. — jest wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy. Wówczas bowiem, po skutecznym wniesieniu

⁷ Szerzej zob. I. Krawczyk, *Wadliwe rozstrzygnięcia administracyjne a ich skuteczność — teoria i praktyka*, https://repozytorium.uwb.edu.pl/jspui/bitstream/11320/7511/1/I_Krawczyk_Wadliwe_rozstrzygniecie_administracyjne.pdf, s. 14 (dostęp: 13.01.2021).

takiego środka, skarżąca mogłaby cofnąć wniosek wszczynający całe to postępowanie, co doprowadziłoby do jego umorzenia. I w taki właśnie sposób Prezes ZUS — chcąc uwzględnić jej rzeczywistą wolę — powinien zinterpretować jej wniosek o cofnięcie wcześniej złożonego wniosku.

Sama jednak wola wnioskującej, nawet gdyby przez organ została w sposób niebudzący żadnych wątpliwości ustalona, nie może być dla organu wystarczająca. Do skutecznego przywrócenia terminu konieczne jest bowiem spełnienie ustawowo określonych przesłanek. Tymczasem z podania R.T. wcale nie wynikało, że wnosi ona o przywrócenie terminu do złożenia środka zaskarżenia. Co więcej, w myśl art. 58 § 2 k.p.a. wraz ze złożeniem takiego podania należy dopełnić czynności, dla której dochodzi się przywrócenia terminu, a takiego środka odwoławczego skarżąca nie złożyła. Przedstawiła natomiast na urzędowym formularzu wniosek o cofnięcie wniosku. I dlatego zapewne organ uznał jej podanie za wniosek o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o cofnięcie wniosku. Problem jednak w tym, że po pierwsze, przywrócenie terminu do cofnięcia wniosku jest niedopuszczalne, a po drugie, jeżeli już nawet organ tak zakwalifikował podanie skarżącej, to nie powinien odmówić przywrócenia terminu z powodu braku uprawdopodobnienia winy w uchybieniu terminowi do wniesienia środka zaskarżenia. Taki powód byłby bowiem uzasadnieniem do odmowy przywrócenia terminu do wniesienia takiego środka, a przecież nie przywrócenia takiego terminu odmówił organ. Zatem sam orzekający pogubił się w konstrukcji, którą próbował przyjąć. Jak widać, nie do końca radził sobie z rozwiązaniem tej sprawy. Wniosek skarżącej tak *de facto* nie był ani wyraźnym wnioskiem o przywrócenie terminu do cofnięcia wniosku, ani tym bardziej wnioskiem o przywrócenie terminu do wniesienia środka zaskarżenia. Jedyne, co było jasne, to że chciała ona odwrócić zaistniałe skutki wynikłe z wnioskowania o przyznanie jej dodatku rodzicielskiego i chciała zrezygnować z niego z mocą wsteczną.

Dlatego też organ powinien przede wszystkim wezwać R.T. do jednoznacznego sprecyzowania treści jej wniosku. Wówczas, być może, skarżąca określiłaby swój wniosek jednak jako wniosek o przywrócenie terminu do złożenia środka zaskarżenia, uzupełniając brak w postaci dokonania tej czynności, po to, by wrócić do stanu sprzed zakończenia postępowania administracyjnego wszczętego na jej wniosek, uprawdopodobniając przy tym, że uchybienie 14-dniowego terminu do jego złożenia nie nastąpiło z jej winy. W przeciwnym razie dopiero wówczas organ mógłby potraktować jej wniosek jako wniosek w sprawie uchylenia decyzji ostatecznej, na mocy której strona nabyła prawo.

Na marginesie już tylko chciałabym zwrócić uwagę, że w niniejszej sprawie nasuwa się jeszcze jedna, kluczowa — choć wykraczająca poza zakres glosy do niniejszego orzeczenia — wątpliwość, a mianowicie dotycząca prawidłowości decyzji przyznającej skarżącej prawo do rodzicielskiego świadczenia uzupełniającego. Skoro bowiem w dniu jej wydawania pobierała już ona świadczenie pielęgnacyjne, to rodzi się zasadnicze pytanie o to, czy dodatek rodzicielski powinien

być jej w ogóle przyznany. Ustalenia wymagałyby bowiem takie kwestie, jak to, czy organ wiedział w ogóle o tej okoliczności, czy też nie. Zasadniczo powinien wiedzieć, ponieważ wnioskujący zobowiązany jest w myśl art. 4 ust. 5 u.r.s.u. wskazać w oświadczeniu dołączanym do wniosku wszelkie źródła dochodów uzyskiwanych przez niego, a także inne okoliczności niezbędne do oceny spełnienia przesłanek warunkujących przyznanie świadczenia. Zatem jeżeli R.T. niczego w składanym wniosku nie zataiła, organ powinien posiadać wiedzę na temat tego, że pobierała już ona świadczenie pielęgnacyjne na niepełnosprawnego syna. W związku z tym należałoby ustalić, czy przepisy ustawy o rodzicielskim świadczeniu uzupełniającym w takim przypadku nie stanowią podstawy do odmowy przyznania świadczenia rodzicielskiego. Zgodnie bowiem z art. 3 ust. 3 u.r.s.u. może być ono przyznane jedynie wówczas, gdy wnioskująca o nie osoba nie posiada dochodu zapewniającego niezbędne środki utrzymania. Sprawdzenia zatem wymagałoby to, czy świadczenie pielęgnacyjne, które pobierała R.T. w chwili składania wniosku o dodatek rodzicielski, nie jest dochodem w rozumieniu przepisów tej ustawy. A jeżeli tak, to czy jest dochodem zapewniającym — czy też nie — niezbędne środki utrzymania. Ponadto, abstrahując od tego, należałoby się zastanowić, czy także treść art. 17 u.s.r. nie powinna stanowić podstawy wydania decyzji odmownej w tej sprawie. Jeżeli natomiast organ nie wiedział jednak o pobieraniu przez skarżącą świadczenia pielęgnacyjnego, to czy nie należałoby złożonego w maju wniosku skarżącej potraktować jako wniosku o wznowienie postępowania w sprawie z uwagi na ujawnione istotne dla sprawy nowe okoliczności faktyczne lub nowe dowody istniejące w dniu wydania decyzji, jednakże nieznanne organowi, który wydał decyzję (art. 145 § 1 pkt 5 k.p.a.). Co prawda przy zastosowaniu art. 155 k.p.a., które w glosowanym wyroku sugerował Sąd, nie ma decydującego znaczenia to, czy decyzja ostateczna jest zgodna, czy też sprzeczna z prawem⁸, jednakże jeżeli istnieją podstawy do wznowienia postępowania lub stwierdzenia nieważności decyzji, mają one pierwszeństwo przed trybem unormowanym w art. 154 i art. 155 k.p.a.⁹ Nie zmienia to jednak faktu, że w razie wznowienia postępowania wola skarżącej i tak nie byłaby w pełni zrealizowana. W sytuacji bowiem wznowienia postępowania i stwierdzenia istnienia podstaw do uchylecia decyzji na podstawie art. 145 § 1, art. 145a lub art. 145b k.p.a., organ powinien uchylić dotychczasową decyzję i wydać nową rozstrzygającą o istocie sprawy (art. 151 § 1 pkt 2 k.p.a.), czyli w tym wypadku, rzecz jasna, odmawiają-

⁸ Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 13 grudnia 1996 roku, sygn. akt III SA 1214/95, LEX nr 27429.

⁹ P.M. Przybysz, *Komentarz do art. 154 kodeksu postępowania administracyjnego*, [w:] *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz aktualizowany*, red. P.M. Przybysz, LEX/el. 2019, <https://sip.lex.pl/#/commentary/587751257/597675/przybysz-piotr-marek-kodeks-postepowania-administracyjnego-komentarz-aktualizowany?cm=URELATIONS> (dostęp: 31.12.2020). Zob. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 1999 roku, sygn. akt III RN 101/98, OSNP 1999, nr 20, poz. 637.

cą przyznania skarżącej rodzicielskiego świadczenia uzupełniającego. Pamiętać jednak należy, że postępowanie wznawia się w sprawie zakończonej ostateczną decyzją, która do czasu zakończenia tego postępowania — w efekcie czego może zostać uchylona — nie traci atrybutu ostateczności. Zatem nawet w razie uchylecia decyzji w trybie postępowania wznowieniowego okoliczność ta nie wywołuje skutków od dnia wydania decyzji — inaczej niż ma to miejsce w razie stwierdzenia nieważności decyzji¹⁰.

Jednakże, tak jak wcześniej wspomniałam, ocena prawidłowości decyzji nie była przedmiotem skargi do sądu administracyjnego, dlatego też w glosie do orzeczenia wydanego na skutek jej wniesienia nie ma miejsca na dokonywanie analizy tego zagadnienia, które stanowi odrębne zadanie badawcze¹¹.

GLOSSARY TO THE JUDGMENT OF THE PROVINCIAL ADMINISTRATIVE COURT IN BIAŁYSTOK OF 13 SEPTEMBER 2019, II SA/BK 588/19

Summary

This gloss addresses the issue of the admissibility of resignation from the parental supplementary benefit granted upon application, and more precisely — the effects of the party's declaration of withdrawal of the application initiating the proceedings in which the final decision granting this benefit was made.

Keywords: supplementary parental benefit, withdrawal of the application, reinstatement of the deadline, revocation of the decision, undue benefit

BIBLIOGRAFIA

LITERATURA

- Adamiak B., *Komentarz do art. 58 kodeksu postępowania administracyjnego*, [w:] *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, red. B. Adamiak, J. Borkowski, Warszawa 2019.
- Adamiak B., *Komentarz do art. 105 kodeksu postępowania administracyjnego*, [w:] *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, red. B. Adamiak, J. Borkowski, Warszawa 2019.
- Dyl M., *Komentarz do art. 105 kodeksu postępowania administracyjnego*, [w:] *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, red. M. Wierzbowski, R. Hauser, Warszawa 2018.

¹⁰ Podstawowym skutkiem stwierdzenia nieważności decyzji jest potwierdzenie, że ta decyzja nie wywołała konsekwencji prawnych (por. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 5 marca 2015 roku, sygn. akt II OSK 1866/13, LEX nr 1666085; wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 18 października 2017 roku, sygn. akt I OSK 1322/17, LEX nr 2423082; zob. także A. Puzkarska, *Stwierdzenie nieważności decyzji administracyjnej wywołuje skutek od daty jej wydania*, <https://www.rp.pl/Urzednicy/307099987-Stwierdzenie-niewaznosci-decyzji-administracyjnej-wywoluje-skutek-od-daty-jej-wydania.html> (dostęp: 13.01.2021).

¹¹ Podejmę się go w odrębnym opracowaniu, o odmiennym — od glosy — charakterze.

- Kędziora R., *Komentarz do art. 58 kodeksu postępowania administracyjnego*, [w:] *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, red. R. Kędziora, Warszawa 2017.
- Kędziora R., *Komentarz do art. 105 kodeksu postępowania administracyjnego*, [w:] *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, red. R. Kędziora, Warszawa 2017.
- Krawczyk I., *Wadliwe rozstrzygnięcia administracyjne a ich skuteczność — teoria i praktyka*, https://repozytorium.uwb.edu.pl/jspui/bitstream/11320/7511/1/I_Krawczyk_Wadliwe_rozstrzygnięcia_administracyjne.pdf (dostęp: 13.01.2021).
- Przybysz P.M., *Komentarz do art. 154 kodeksu postępowania administracyjnego*, [w:] *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz aktualizowany*, red. P.M. Przybysz, LEX 2019, <https://sip.lex.pl/#/commentary/587751257/597675/przybysz-piotr-marek-kodeks-postepowania-administracyjnego-komentarz-aktualizowany?cm=URELATIONS> (dostęp: 31.12.2020).
- Puszkarska A., *Stwierdzenie nieważności decyzji administracyjnej wywołuje skutek od daty jej wydania*, <https://www.rp.pl/Urzednicy/307099987-Stwierdzenie-niewaznosci-decyzji-administracyjnej-wywoluje-skutek-od-daty-jej-wydania.html> (dostęp: 13.01.2021).
- Stankiewicz R., *Komentarz do art. 58 kodeksu postępowania administracyjnego*, [w:] *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, red. M. Wierzbowski, R. Hauser, Warszawa 2018.

AKTY PRAWNE

- Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 roku — Kodeks postępowania administracyjnego, Dz.U. z 2021 r. poz. 735.
- Ustawa z dnia 28 listopada 2003 roku o świadczeniach rodzinnych, Dz.U. z 2020 r. poz. 111 ze zm.
- Ustawa z dnia 31 stycznia 2019 roku o rodzicielskim świadczeniu uzupełniającym, Dz.U. z 2021 r. poz. 419.

ORZECZNICTWO

- Postanowienie NSA z dnia 4 marca 2014 roku, II OW 157/13.
- Wyrok NSA z dnia 13 grudnia 1996 roku, III SA 1214/95, LEX nr 27429.
- Wyrok NSA z dnia 21 lutego 2007 roku, II OSK 377/06, LEX nr 337479.
- Wyrok NSA z dnia 9 grudnia 2015 roku, sygn. II OSK 929/14, LEX nr 1989283.
- Wyrok SN z dnia 6 stycznia 1999 roku, III RN 101/98, OSNP 1999, nr 20, poz. 637.
- Wyrok WSA w Białymstoku z dnia 13 września 2019 roku, II SA/Bk 588/19, Legalis nr 2231531.
- Wyrok WSA w Warszawie z dnia 6 kwietnia 2018 roku VII SA/Wa 1463/17.